

**Dziś
w numerze:**

**Zbrodnie dokonane
na ludności żydow-
skiej.**

Jedność NARODOWA

Nr 22 (363)

Niedziela 26 stycznia 1947 r.

Rok IV

Dalsze szczegóły planu francuskiego

Paryż — Rzecznik francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych zaznajomił prasę z pewnymi szczegółami planu francuskiego w sprawie Niemiec. Plan francuski, złożony rządom: brytyjskiemu, amerykańskiemu i radzieckiemu, przewiduje istnienie szeregu państw wychodzących w skład federacji niemieckiej. Władze federacji, której stolicą ma być Berlin, byłyby następujące: 1) prezydent obierany na okres roczny, 2) rada federalna i 3) parlament federalny (reprezentacja państw). Rada federalna składać się ma z następujących ministrów: spraw zagranicznych, spraw gospodarczych, finansowych, aprowizacyjnych, transportowych, poczt i telegrafu i rolnictwa. Plan francuski nie przewiduje istnienia sił zbrojnych federacji. Jednakże poszczególne państwa miałyby prawo utrzymywania sił policyjnych i wojskowych dla celów bezpieczeństwa.

Paryż — Agencja France Presse donosi, że rząd francuski przesłał w ostatnim tygodniu do Waszyngtonu, Moskwy i Londynu dwa memoranda: 1) dotyczące prowizorycznej organizacji Niemiec, 2) przedstawiające ostateczną organizację Niemiec. Pierwsze odnosi się do okresu okupacji, drugie do okresu po podpisaniu traktatu pokojowego.

W pierwszym dokumencie rząd francuski wypowiada się za jednością gospodarczą Niemiec. W tym celu Francja uważa za konieczne, aby powstały jakieś władze centralne, któreby skoordynowały działalność. Rząd francuski uważa, że w pewnych warunkach Niemcy mogą brać udział w pracach władz centralnych. Odpowiedni statut powinien rozdzielić zadania pomiędzy władze lokalne i centralne. Poszczególne państwa niemieckie weźmą na siebie odpowiedzialność za wychowanie, wymiar sprawiedliwości, inżynieria, zdrowie, policja i administracja. Ograniczona kompetencja będą miała władze poszczególnych państw w dziedzinie finansów, gospodarki, pracy, odbudowy, poczt i telegrafów. Wszystkie zadania jakie będą przekazywane władzom lokalnym, będą wykonywane przez urzędników niemieckich pod kontrolą sojuszników władz alianckich z danej strefy. Zarząd sojuszników może złożyć sprzeciw w stosunku do decyzji powziętych przez niemieckich urzędników. W dalszym ciągu projekt francuski omawia sprawę koordynacji prac władz lokalnych i centralnych. Sprawy organizacji go-

spodarki i finansów Niemiec będą wyłączone spod kompetencji niemieckiej. Będzie o nich decydować specjalny komitet składający się z przedstawicieli czterech mocarstw sprzymierzonych. Przy komitecie tym będzie powołana komisja doradcza. Wreszcie powstanie specjalne biuro wykonawcze złożone z Niemców, które zajmie się polityką cen i rozdziałem towarów. Władzom niemieckim będą poddane sprawy związane z zaopatrzeniem, rolnictwem i transportem. Na czele każdego z organizmów państwowych będzie stała rada składa-

W sprawie Niemiec

jąca się z przedstawicielami poszczególnych państw pod przewodnictwem jednego z nich. W czasie posiedzeń rady musi być obecny jeden z przedstawicieli sprzymierzonych. Organem wykonawczym będzie stały sekretariat niemiecki pod kontrolą sprzymierzonych. Wszelkie zarządzenia władz centralnych muszą być wykonywane przez władze poszczególnych państw, pod kontrolą zarządy danej strefy.

Zarządca nie może przeciwstawić się wykonaniu poleceń skierowanych do władz lokalnych, może natomiast zwrócić się z odpowiednią krytyką do władz centralnych.

Projekt dotyczący ostatecznej organizacji Niemiec jest identyczny do projektu prowizorycznej organizacji. Francja wypowiada się za federacyjną formą organizacji Niemiec i w analogiczny sposób rozdziela kompetencje pomiędzy władze lokalne i centralne. Projekt francuski nie przewiduje ani policji, ani armii federalnej. Wszystkie sprawy związane z bezpieczeństwem i policją pozostawione wyłącznej kompetencji państw związkowych. Sprawa wojska uzależniona jest od sposobu sprawowania kontroli politycznej i gospodarczej Niemiec przez państwa sprzymierzone.

Oba memoranda francuskie stanowią pierwszą serię dokumentów przedstawiających francuski punkt widzenia. Następne znajdują się w opracowaniu.

Prasa czeska o wyborach w Polsce

Praga. Dziennik „Prace” organ czeskiej związków zawodowych w artykule pod tytułem „Absolutne zwycięstwo” podkreśla zwycięstwo bloku stronnictw demokratycznych, budującego nową Polskę, której jedynym czynnikiem kierującym nową państwową, jest lud.

To absolutne zwycięstwo demokracji ludowej w Polsce położyło

kres różnym koncepcjom kół reakcyjnych, których działania nie idą po linii pokoju i bezpieczeństwa świata.

Naród Polski, twierdzi pismo, położył swój podpis pod tą ludową demokratyczną i oświadczył, że naródowi z innymi postępowymi narodami wziął los swój we własne ręce.

„News Stateman and Nation”

o wyborach w Polsce

Londyn — Pismo „News Stateman and Nation” poświęca długi artykuł sytuacji w Polsce, w którym czytamy m. in.:

„Plan two polski znajduje się obecnie w obliczu bardzo poważnych zagrożeń. Rozwiązanie tak ważnych spraw jak unifikacja przemysłu, przeprowadzenie reformy rolnej, odbudowa ruin wojennych i stolicy i zagospodarowanie Ziemi Zachodnich byłoby wielkim osiągnięciem nawet dla państw o dużo większych zasobach gospodarczych niż Polska i mniej zaszkodzonych przez wojnę. A jednak rząd polski z powodzeniem rozwiązuje te trudne zadania w ramach ogólnego planu odbudowy, opracowanego przez wybitnego Mistrza polski plan ministra Mincza ma na celu zamianę Polski z przeludnionego państwa rolniczego w państwo przemysłowe o kwitnącej gospodarce rolnej i wielkich ruchliwych portach. Praca nad odbudową jest podstawą bytu polski jako państwa i każda zmiana rzędu byłaby szkodliwa. Polska ma tylko do wyboru kontynuowanie obecnej linii politycznej lub chaos wewnętrzny.

Pismo twierdzi, że gdyby Mikołaj-

czyk uzyskał większość podczas wyborów nie byłby w stanie przeprowadzić planu odbudowy. Swoją obecną pozycję zawdzięcza Mikołajczyk tylko temu, że był jedynym rozsądnym politykiem rządu londyńskiego, lecz bynajmniej nie swoim osobistym talentem. Jako polityk o umiarkowanych poglądach Mikołajczyk w ramach lewicowego rządu może ułatwić przejście z dawnych form ustrojowych do nowych. Stojąc na czele rządu prawicowego — przyczyniłby się tylko do utrudnienia sytuacji Polski. „News Stateman and Nation” podkreśla, że sytuacja w Polsce została na ogół fałszywie przedstawiona przez prasę brytyjską i amerykańską. Mikołajczyk został przedstawiony jako reprezentant demokracji. Lecz PSL nie jest już dawnym stronnictwem ludowym z przed 20 lat. Od PSL odpadły demokratyczne zgrupowania, z których jedno weszło w skład bloku stronnictw demokratycznych, drugie zaś wystawiło własną listę wyborczą. Natomiast do PSL przystąpiły elementy nastroszone antyradykalnie, rekrutujące się z pośród arystokracji, burżuazji i kół kościelnych, PSL opiera się głównie na organizacjach podziemnych.

Prawdopodobnie nie istnieje bezpośredni kontakt między otoczeniem Mikołajczyka i bandami łobuzymi, lecz nie istnieje najmniejsza wątpliwość, iż elementy najbardziej reakcyjne przeniknęły do oddziałów PSL na prowincji. Stara Polska, którą reprezentuje Mikołajczyk ogarnięta jest romantyzmem, ślepotą, brakiem zrozumienia dla dzisiejszych warunków i posiada kompleks opozycji. Jest pożałowania godnym, iż Mikołajczyk nie

umiał wykorzystać popularność, jaką się cieszył w Polsce aby stworzyć nacjonalistyczną siłę twórczą i odsaprować go od reakcji, zamiast pozwolić na to, że elementy wzięły górę w partii. Może byłoby to udało się Mikołajczykowi, gdyby oparł się na masach chłopskich zamiast szukać poparcia za granicą.

Blok stronnictw demokratycznych jest przedstawicielem nowopowstałej Polski Ludowej.

Rozpatrując szczegółowo układ sił politycznych w Polsce i uzasadniając posunięcia rządowe zmierzające do ukrócenia terroryzmu „News Stateman and Nation” podkreśla, że prasa zagraniczna nie słyszy nie dzieliła tyle miejsca wiadomościom o morderstwach dokonanych przez terrorystów na działaczych demokratycznych, jak powiastkom Mikołajczyka.

Przybycie ambasadora Winiewicza do Nowego Jorku

Nowy Jork. Dnia 25 stycznia przybył do Nowego Jorku nowy ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Stanach Zjednoczonych Józef Winiewicz z żoną. Na lotnisku La Guardia ambasador był witany przez przedstawicieli ambasady polskiej, konsulatu i delegacji polskiej na ONZ.

Proces przeciwko Papenowi

Berlin. Dnia 24 stycznia rozpoczęła się przed sądem denazifikacyjnym w Norymberdze rozprawa przeciwko von Papenowi.

Przed utworzeniem nowego rządu włoskiego

Rzym. Premier de Gasperi odbył drugą konferencję z politykami włoskimi Nittim, Bonomim i bracia Sforza, po czym przyjął

przywódcę partii socjalistycznej Nenniego i przywódcę partii komunistycznej Togliattiego.

Przedstawiciel polski w radzie planowania siedziby ONZ

Nowy Jork. Do 10 osobowej Rady planowania stałej siedziby ONZ która będzie wybudowana w cent-

rum Nowego Jorku, na wyspie Manhattan, wchodzi z ramienia Polski inżynier architekt Maciej Nowicki.

Z konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych

Londyn — Do Londynu przybywają w dalszym ciągu delegaci mniejszych państw, którzy na konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych mają dać wyraz stanowisku swych rządów w sprawie traktatów pokojowych z Austrią i Niemcami. W piątek rano na lotnisku londyńskim wyładował czechosłowacki minister spraw zagranicznych Masaryk, przybyły z Nowego Jorku. W czwartek wieczorem przybyła tam delegacja holenderska z szefem departamentu politycznego, ministerstwa spraw zagranicznych Holandii, Henri van Vredenburg na czele.

Jak informuje korespondent Reutera, minister Masaryk zamierza pozostać w Londynie co najmniej do przyszłej środy. Jakkolwiek punkt widzenia Czechosłowacji został już przedstawiony na konferencji w jego imieniu, termin powrotu ministra Masaryka do Pragi uzależniony jest od programu prac konferencji zastępców. Gdy minister Masaryk wyjedzie do Pragi, zastąpi go na czele delegacji czechosłowackiej dr. Neidrich, generalny sekretarz ministerstwa spraw zagranicznych Czechosłowacji. Według ustaleń z poprzedniego dnia, Czechosłowacja ma zająć na konferencji ze swymi poglądami w sprawie traktatów z Austrią w najbliższy wtorek, a w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami w czwartek po południu.

Stanowisko rządu holenderskiego w sprawie traktatu z Niemcami miało być przedstawione we wtorek po południu. Memoriał holenderski znajduje się już w rękach zastępców ministrów. Szef delegacji holenderskiej wezwał w piątek na naradę ambasadora Holandii w Londynie.

31 stycznia delegat Belgii, baron de Gruben ma przedstawić stanowisko Belgii. Zastępcy ministrów spraw zagranicznych, którzy intensywnie pracowali w ciągu bieżącej tygodnia, po raz pierwszy w piątek przerwą pracę. Brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin z małżonką zaprosili zastępców ministrów Wielkiej Czwórki, delegatów mniejszych państw oraz innych przedstawicieli dyplomatycznych na zebranie towarzyskie.

Depesza Premiera Republikańskiej Hiszpanii do Premiera Osóbki-Morawskiego

Warszawa. Premier Osóbka-Morawski otrzymał z Paryża następującą depeszę:

Jego Ekscelencja p. Edward Osóbka-Morawski, Premier Rządu Jedności Narodowej w Warszawie. Proszę o przyjęcie moich szczerych powinszowań z okazji zwycięstwa osiągniętego w wyborach oraz życzeń powodzenia dla Waszej Wielkiej Ojczyzny.

José Giral
Prezes Rady Ministrów
Republikańskiej Hiszpanii

Proces przeciwko zabójcom Matteottiego

Rzym Były szef prasowy Mussoliniego Rossi, oskarżony o współudział w zamordowaniu przed 23 laty przywódcy socialistów włoskich Matteottiego, został w Mussoliniego był zwolennikiem „Vendetta” — zemsty korsykańskiej. Rossi często słyszał jak Mussolini mówił o projekcie u-

tworzenia specjalnego oddziału policji do walki z przeciwnikami politycznymi, lecz nie wiedział, że organizacja taka naprawdę istnieje. Rossi twierdził, że był jednym z pierwszych we Włoszech, którzy przejrżeli Mussoliniego i demonstrował na sali sądowej sprób w jaki Mussolini zwykł był krzywić i uderzać w stół, gdy był niezadowolony. Wino cała zwała Rossi na szefa tajnej policji Mussoliniego Dumini, który obecnie również zasiada na ławie oskarżonych. Rossi powołuje się na 4 polityków włoskich byłych weteranów ruchu republikańskiego bratniego Stora byłego premiera Bonomi, przywódcę partii Liberalnej Grace i byłego premiera Orlando, którzy należeli do komisji senackiej, która zatwierdziła faszystowską ordynację wyborczą w r. 1933. Przeciwnik tej ordynacji wyborczej wygłosił przemówienie przeciwko Matteottiego, które oburzyło Mussoliniego i doprowadziło w konsekwencji do zastyleśowania Matteottiego na brzo-żach Tebru w Rzymie w r. 1934.

Przemówienie Premiera Gottwolda

Praga Na posiedzeniu centralnego komitetu czechosłowackiej partii komunistycznej wygłosił przemówienie premier Czech słowacki Gottwald, podkreślając, iż Czechosłowacja umiała zjednać sobie w stosunkach międzynarodowych uznanie i szacunek. Premier wyraził żal, iż stosunki ze słowacką demokracją Polką nie zostały jeszcze całkowicie uregulowane.

W części swego przemówienia poświęconej stosunkom międzynarodowym

wśród czechosłowackiego frontu narodowego, premier Gottwald powiedział, że niestety wśród członków frontu narodowego spotyka się nie rzadko elementy reakcyjne, które hamują pracę nad odbudową kraju. Elementy reakcyjne, przeciwnie są wytycznym czechosłowackiej polityki z granicznej i czynią starania, aby Czechosłowacja wystąpiła ze wspólnoty frontu narodów słowiańskich i sprzeciwiła się ustabilizowaniu zachodnich granic świata słowiańskiego na Odrze i Nysie.

ODRODZENIE UKRAINY

Moskwa. „Prawda” zamieszcza artykuł premiera Ukrainy Chruszczowa o wieloletniej rozwoju Ukrainy w ciągu 9 lat władzy radzieckiej. Chruszczow stwierdza, że w 1940 r. produkcja samego tylko wielkiego przemysłu Radzieckiej Ukrainy wyrosła się sumą ponad 22 miliardy rubli, to jest wyniosła 11 razy więcej niż w r. 1933. W porównaniu z rokiem 1933 wydobywanie węgla, wydobycie żelaza i stali wzrosło 3—4 krotnie. Rozmiar produkcji maszyn był w 1940 roku 50 razy większy niż w r. 1933, produkcja energii elektrycznej wzrosła 24 razy.

W 1940 r. na Ukrainie było 4 wyższych uczelni, w których przebiegała nauka niespełna 27 tys. studentów. W roku 1940 Ukraina posiadała 156 wyższych uczelni, do których uczęszczało prawie 128 tys. studentów. W 31 tys. szkół podstawowych około 6 milionów dzieci. Podczas ostatniej wojny straty wojenne tylko przez bezpośrednie zniszczenia wyrosły się do ogromnej sumy 285 miliardów rubli. Natychmiast po wyzwoleniu Ukrainy przystąpiono do odbudowy zniszczonych

obiektów w oparciu o przemysł stworzony na wschodzie ZSRR z inicjatywy gen. S. Stalina. Obecny plan pięcioletni przewiduje wydatki inwestycyjne na Ukrainie w wysokości 49,5 miliarda rubli, co znacznie przekracza koszt inwestycji obu pierwszych pięcioletek na ziem wziętych. Wydatki inwestycyjne w ciągu 10 miesięcy ub. roku w przemyśle mieszkaniowym wyniosły około 6,5 miliarda rubli, 142 z 219 przedwojennych wielkich dołówek kopalni węgla zostały już odbudowane. Pracuje już 431 odbudowanych i nowych drobnych kopalni węgla. Wszystkie razem dają już ponad półowę przedwojennego wydobywania węgla w Donbasie. Uruchomiono już 21 wielkich pieców, 60 stalowni, 60 walcowni, 71 koksowni. Odbudowano już 102 zakłady budowy maszyn, których produkcja w chwili wyzwolenia Ukrainy wyrosła sumą 34 miliarda rubli. Elektrownie ukraińskie, których moc po wygnaniu Niemców wynosiła zaledwie 0,4% mocy przedwojennej, osiągnęły już obecnie ponad 10%, mocy przedwojennej. Od

chwili wyzwolenia odbudowano w miastach ukraińskich ponad 95 milionów metrów kw. powierzchni mieszkalnej. W ciągu 11 miesięcy 1946 r. zbudowano w miastach 25 tys. domów mieszkalnych o łącznej powierzchni mieszkalnej 1800 tysięcy m. kw. Przy pomocy państwa odbudowano ponad pół miliona domów wiejskich.

Strajk urzędników w Grecji

Londyn. Agencja Reutera donosi, że od 4 dni trwa strajk urzędników państwowych w Grecji. Strajkują urzędnicy poczty, celnicy, nauczyciele oraz pracownicy niektórych ministerstw. Od poniedziałku poczta jest nieczynna i korespondencja nie jest doręczana. Urzędnicy greccy domagają się podwyżki płac.

CO PISZĄ INNI

Wywiad ze Stalinem

Na marginesie wywiadu z gen. S. Stalinem, przeprowadzonego w Moskwie przez syna amerykańskiego prezydenta Roosevelta pisze „Rebulet”:

W odwołaniu od zawodowego dziennikarza Al. Alexandra Wertha, który swój ostatni wywiad ze Stalinem opublikował w prasie, niezawodowy dziennikarz Elliot Roosevelt zawarował w wywiadzie przez siebie wywiad liczącymi „copyright” i „rezerwy”. A szkoda, że w wywiadzie tym znalazł można szereg wypowiedzi Stalina, decydujących nie tylko o polityce radzieckiej, lecz o układzie międzynarodowych stosunkach politycznych w najbliższej przyszłości.

Najbardziej ciekawym jest przede wszystkim Stalina, że trzecia wojna nie będzie, „gdzie w obecnych czasach nikt nie śmiał prowadzić wojny, nie mając za sobą swego narodu i narodu nie chce wojny”. A poza tym „nie ma żadnych zrozumiałych celów, które by mogły usprawiedliwić nową wojnę”. Konkluzja Stalina brzmi: „Uważam, że niebezpieczeństwo nowej wojny jest nie realne”.

Stalin udzielił również odpowiedzi na pytanie, czy Związek Radziecki zgodzi się na międzynarodową kontrolę i inspekcję w związku z projektem przez ONZ kontroli energii atomowej. Odpowiedź brzmiała: Oczywiście, na zasadzie równości nie może być żadnych wyjątków w wypadku Rosji. Rosja powinna być poddana tym samym przepisom inspekcji i kontroli, co wszystkie narody”.

Odpowiedzi te wyrażają brzmienie z ręki tym wszystkim amerykańskim „miliardom bomb atomowej”, którzy oczywiście twierdzą, że nie jest możliwa międzynarodowa kontrola energii atomowej, „bo Rosja nie chce”. Dla wprowadzenia w błąd publiczności amerykańskiej Eliot Roosevelt daje, że w odpowiedzi Stalina na to pytanie, „nie było żadnego wahania i nie było przełomu czasu wzmianki o prawie weta”.

W innych fragmentach wywiadu Stalina wypowiedział się za „możliwością pokojowej współpracy między ZSRR i USA, nie bierząc na różnicę ustrojową, za koniecznością harmonijnej współpracy trzech wielkich mocarstw, za swoim spotkaniem „Wielkiej Trójki” i wreszcie za ułożeniem stosunków kradzieżliwych między Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi.

Szczegółowe i jasne wypowiedzi Stalina, tak odlegające od utartego szablonu dyplomatycznego, otwierają nowe możliwości dla agramowania światowego pokoju.

Nowy rząd we Francji

Komentując, fakt utworzenia przez premiera Ramadiera nowego rządu francuskiego, pisze „Polska Zbrojna”:

Program Ramadiera jest programem kompromisowym. Nowy premier uwzględnił w nim dotychczasowe postulaty, jakie w swoich programach wysuwały przedstawiciele partii, biorące udział w rządzie. Usunął z niego wszytko, to, co różniło poszczególne partie, a zaakcentował to, co łączy wszystkich szczerych republikańców.

W zakresie spraw wewnętrznych Ramadier będzie kroczył nadal drogą wyznaczoną przez poprzedni gabinet. Klasyka Umiarza to dalsza działalność podjęta pod kierunkiem planowości, której trybem będzie ciąża roli planu gospodarczego.

Jeśli chodzi o sprawy międzynarodowe, to poza specjalnymi środkami kontroli, mającymi uchronić Francję przed agresją ze strony Niemiec, Francja przagnie szukać bezpieczeństwa w ONZ i w układach kolektywnych. Rząd Ramadiera będzie jednak występował zdecydowanie przeciw blokom, których celem jest hegemonia, czy agresja.

Zbrodnie dokonane na ludności żydowskiej

(14-ty dzień rozpraw przeciwko niemieckim zbrodniarzom wojennym)

Świadek Zygmunt Warman, adwokat składający szczegółowe i wyczerpujące zeznania odnośnie wszystkich wyczynów władz niemieckich w stosunku do żydowskiej ludności Warszawy, za które bezpośrednią odpowiedzialność ponosi za oskarżenie.

Świadek przypomina pierwsze zarządzenia antyżydowskie władz niemieckich w końcu września 1939 r. Po kapitulacji zgodnie z jej warunkami Straż Obywatelska, do której należał świadek, miała pełnić nadal swe obowiązki. Niemcy zarządzali usunięcie natychmiast wszystkich Żydów. Od tego momentu zaczęło się już systematyczne stawianie ludności żydowskiej poza prawa, zabieranie się i szykanowanie. Pod pozorem rewizji dokonywano zwyczajnego rabunków: garderoby, narzędzi pracy, mebli itp. W tymże czasie zaczęły się łapanki na t.zw. roboty. Były to jeszcze jedna okazja do znęcania się. Ukazuje się rozporządzenie generalnego gubernatora o wprowadzeniu przymusu pracy dla ludności żydowskiej w Gł. z dn. 20 października 1939 r.

Władze niemieckie opowiadały dalej świadek Warman, w pierwszych dniach października 1939 r. żyjący się w gminie żydowskiej. Był to funkcjonariusz Sicherheitspolizei. Odwiedziny te miały na celu zabranie gotówki i wydanie nowych zarządzeń. Pierwszym dokumentem było pismo, co w rodzaju zaważenia, na prawie swobodnego poruszania się na mieście dla starszego gminy Czerniakowa. Zaświadczenie było podpisane przez szefa Einsatzgruppe IV Meisingera.

30 listopada 1939 r. ukazało się zarządzenie gubernatora Fischera o obowiązkach oznaczania Żydów i sklepów żydowskich gwiazdą syjonistyczną. 9 grudnia 1939 r. wydano rozporządzenie generalne o tymczasowym regulowaniu świadectw zakładu emerytalnego. Później, 10 grudnia, Żydów natychmiast przy emerytalnych. Zakłady emerytalne zmuszone były zażądać od Żydów zwrotu gotowych uprzednio wydanych rozporządzeń GG o udzielaniu zapomóg dla bezrobotnych również wylądowało Żydów. To samo dotyczyło renty wojennej. Rozporządzenie GG o konfiskacie majątku prywatnego z 24 stycznia 1940 r. było podstawą sekwestru przed wszystkim majątku i nieruchomości przedsięwzięcia żydowskich. W Warszawie z chwilą przemianowania Al. Ujazdowskiego na Szelesallee i Placu Saskiego na Plac Hitlera Żydów zakazano przechodzić przez te punkty miasta. Dalej szły zakazy jazdy tramwajami, kolejami oraz na kół schodzenia z chodników przed Niemcami. Świadek cytuje dalej szereg innych zarządzeń antyżydowskich z rozmaitych dziedzin życia społecznego i osobistego i w końcu przechodzi do odtworzenia procesu powstawania getta jako całkowitego już odizolowania ludności żydowskiej od reszty mieszkańców Warszawy.

Wiosną 1940 r. wydano zarządzenie, co do stawiania murów. W pierwszych dniach czerwca wyszło zarządzenie podpisane przez Leista w sprawie meldowania się Żydów w obrębie Warszawy, które polecało, że Żydzi bądź przybyli z poza Warszawy, bądź zmieniający mieszkania w obrębie miasta mogą być zameldowani tylko w domach, które są w obrębie owej

dzielnicy, rzekomo zagrożonej epidemią. Było to pierwsze zarządzenie władz wyraźnie wskazujące na koncentrowanie ludności żydowskiej w granicach tej dzielnicy. Epidemii w rzeczywistości nie było w tej dzielnicy, ani w całej Warszawie. Została ona wytworzona dopiero później, wskutek specyficznych warunków zamkniętego getta. Świadek zetknął się z Urzędem Abteilungsumsiedlung w Urzędzie szefa Dystryktu.

Pierwszym zarządzeniem oficjalnym o utworzeniu dzielnicy żydowskiej było zarządzenie podpisane również przez Leista, a ogłoszone w dzienniku urzędowym z dnia 3 października 1940 r. nakazujące do końca października tegoż roku przesiedlenie znajdujących się jeszcze poza tym obszarem ludności żydowskiej do obszarów poza murami. Zamknięcie było ścisłe i ludność cywilna nie miała legalnej możliwości opuszczania dzielnicy. W ten sposób utworzono zamkniętą dzielnicę żydowską w Warszawie. Jeśli chodzi o formę organizacyjną, to podlegała ona staroście niemieckiemu, z tym, że przewodniczący obowiązany był w określone dni w tygodniu meldować się w Al. Szucha w Sicherheitspolizei w wydziale spraw żydowskich. Zmiana tej formy organizacyjnej nastąpiła w kwietniu 1941 r., kiedy wydane zostało rozporządzenie generalnego gubernatora stwarzające dzielnicę żydowską w Warszawie.

W getcie zaczęło się formować specyficzne życie. Początkowo obejmowało około 300 tys. ludności żydowskiej, powiększonej następnie o ludność wysiedloną z okolicznych miast. Do warszawskiego getta były również kierowane

niektóre transporty z Węgier, Austrii i innych krajów. W dzielnicy tej bez zieleni, o gołych murach, mieściła się trzecia część ludności Warszawy na terenie jej drugiej dwudziestej obszaru miejskiego. Takie stłoczenie musiało doprowadzić do wyniszczenia, głodu i co za tym idzie epidemii.

Wartość kaloryczna żywności otrzymywanej w getcie przez jego mieszkańców była minimalna: wynosiła kilkadziesiąt kalorii podczas gdy norma wynosi kilka tysięcy kalorii. Chleb był robiony z trocin, z obierzyn kartoflanych, a dawano go po 6 kg na głowę miesięcznie. Tak wygłodzona ludność zmarła jeszcze do roboty. Grupy pracujące w ogrodzie Łazienkowski i Belwederze nie były wogóle niczym karmione, nawet przyswilem, a zupa, tak że po kilku dniach robotnicy zrywali trawę i gryzli, jeszcze straszniejsze było obchodzenie się z ludźmi, nadużycia, osłabienie i chorzy zabijani byli na miejscu.

Na początku 1942 r. zaczęły się mnożyć objawy specjalnego terroru. Zabijano ludzi w dzielnicy żydowskiej młotobodem, dla sportu. Mianowicie przez dzielnicę przejeżdżały samochody SS. Ten przejazd był zawsze koszmarny, połączony ze strzelaniną bez żadnego powodu. Kiedyś na ulicy Zielnej usadowiło się na dachu kilku mundurowych Niemców i rozpoczęli strzelanie do dzieci w stronę ulicy Śliskiej. Wóz był to było takiego dnia w ciągu 20 miesięcy istnienia getta, żeby miało być ludzi zabitych i postrzelonych.

Gmina żydowska otrzymywała od najrozmaitszych władz, urzędów i instytucji niemieckich polecenia do starczania różnego rodzaju rzeczy oraz wykonywania świadczeń. Po-

za tymi oficjalnymi zamówieniami prawie każdy przedstawiciel władzy niemieckiej, który stykał się z dzielnicą żydowską, miał swoje zapotrzebowania, które oczywiście nosiły charakter prywatny. Tak więc wymagano dostarczania najrozmaitszych rzeczy od drobnych począwszy, aż do umiablania. Nawet sam gubernator Frank wymagał, żeby dostarczono mu z warszawskiego getta, szereg cennych rzeczy, przedmiotów. Późniejsi dygnitarze aż do zwykłych żandarmów włącznie, również skwapliwie korzystali z tych bezprawnych „uprawnień”.

Równoległe z terrorem szły zarządzenia, a każde z tych zarządzeń przewidywało jako sankcję, za błąd niekiedy przewidzianą karę śmierci. Tak ghetto pedziło swoje życie do pamiętnego dnia 22 lipca 1941 r.

W lipcu 1941-go roku postanowili Niemcy rozpocząć likwidację getta. Radzie Żydowskiej odczytano rozkaz i zarządza się wyśiedlenie nieproduktywnej części mieszkańców dzielnicy żydowskiej.

Świadek przedstawia fragmenty z akcji przesiedleńczej, która potwornością i bestialstwem swoim przewyższała wszystko, co umysł ludzki zdolny jest ogarnąć. Na pytania Sądu i prokuratorów świadek ustala stosunek oskarżonego Leista do spraw getta. Pierwsze zarządzenie, dotyczące dzielnicy żydowskiej, z października 1940 roku podpisane było przez Leista. W tymże miesiącu nastąpiły zmiany granic getta, zarządzane również przez Leista. Sprawy budowy murów, wydzielanie ulic i określania granic getta, załatwiano w urzędzie podległym Leistowi. Zarządzenia, dotyczące tablic ostrzegawczych w rodzaju „Achtung”, „Seuchengebiet”, „Seuchengefahr” itp. podpisywane były również przez oskarżonego Leista. Nawet drobne sprawy budżetowe — podkreśla świadek — były załatwiane przez oskarżonego Leista. Wogóle wszelkie zarządzenia natury administracyjnej, do których i zawierały podpis oskarżonego Leista, to samo dotyczyło również i spraw żywnościowych. Do pytań, dotyczących stosunku oskarżonego Fischera do spraw getta zabiera głos prokurator Sawicki.

Z przejęciem i w podnieceniu przedstawia oskarżyciel stosunek Fischera do spraw żydowskich. Wyraźniejsze jednak od pełnych ekspresji słów prokuratora są dokumenty, przedstawiane przez Trybunałowi w toku sprawy. Oto szereg oryginalnych obwieszczeń, podpisanych przez oskarżonego Fischera, a dotyczących Żydów. Pierwszy plakat — o zarządzeniu z dnia 2. X. 1940 r. o utworzeniu dzielnicy żydowskiej w Warszawie. Po tym zarządzeniu idą dalsze. Jest ich wiele. Dotyczą Żydów, ich mieszkań lub ich przedsiębiorstw. A wszystkie one zawierają jedną sankcję karną — w razie nie przestrzegania — kara śmierci. Na stole Trybunału znalazł się nawet plakat, wydrukowany z polecenia Kreishauptmanna okręgu grójeckiego, w którym podane jest do publicznej wiadomości, że każdy, kto wskaże ukrywającego się Żyda otrzyma darmo 1 metr żyta. Taką samą nagrodę otrzyma również ten, kto wskaże osobę udzielającą gościnę lub dającą pożywienie Żydowi.

Obniżka cen cukru w sprzedaży konsumpcyjnej

Warszawa. W myśl zarządzenia ministra Przemysłu ustalone zostały nowe ceny sprzedaży pobierane przez Centralę Handlową Przemysłu Cukrowniczego za cukier komercyjny w kampanii 1946-47. Ceny te kształtują się niżej od cen roku ubiegłego, uwzględniając, że zawierają już w sobie koszty handlowe, które w ub. sezonie doliczane były do cen.

Dla partii od 10-100 ton cena cukru wynosi 164 za 1 kg., za partię od 100 ton wzwyż 156 za 1 kg. Ceny powyższe rozumieją się loco wagon — w cukrowni, łącznie z opakowaniem (torby papierowe). Ceny te obejmują również opłatę akcyzową w wysokości 15 od 1 kg. kryształu oraz prowizję Cen-

trali Handlowej Przemysłu Cukrowniczego w wysokości 1. od 1 kg. Ceny komercyjne kampanii r. 1945/46 obejmowały trzy zakresy transakcji i wynosiły od 15 do 50 ton — 170 za 1 kg, od 50-100-160 zł. powyżej 100 ton — 155 zł. Do cen tych dochodziła prowizja Centrali Handlowej Przemysłu Cukrowniczego w wysokości 1/2 proc. ceny sprzedaży. Obecne ceny zatem stwarzają większe możliwości dla zakupu mniejszych ilości cukru (od 10 ton) po cenach niższych aniżeli w kampanii ubiegłej.

Zarządzenie ministra Przemysłu przewiduje, iż regulacja, należności następuje zasadniczo gotówką oraz znosi pobieranie kaucji przy sprzedaży cukru komercyjnego.

Zlikwidowanie bandy na Opolszczyźnie

Opole. Opolskie władze bezpieczeństwa zlikwidowały bandę, która od dłuższego czasu grasowała w powiecie opolskim, nękała ludność miejscową oraz dokonując wielu napadów z bronią w ręku.

Bandytów ujęto w zamaskowanej kryjówce leśnej, urządzonej na wzór bunkrów wojskowych. Władze bezpieczeństwa znalazły tam m. in. 2 karabiny maszynowe, 7 karabinów ręcznych, pistolety automatyczne, granaty i wielką ilość amunicji. Na czele bandy stał Ukraińiec — właściciel Nakielski Piotr.

Część bandytów stanęła w trybie doraźnym przed Rejonowym Sądem

Wojskowym. Po przeprowadzeniu rozprawy, która w pełni wykazała winę oskarżonych, czterech z nich: Adam Gernhardt, Skiba Erik, Okaj Stanisław oraz Paczkowski, E. polit zostali skazani na karę śmierci. Skiba Paweł skazany został na dożywotnie więzienie. Trzej dalsi oskarżeni na kary więzienia do lat 15 tu. Druga część bandytów wraz ze swoimi herzstami Piotrem Nakielskim stanęła w tych dniach przed Rejonowym Sądem Wojskowym. Funkcjonariusz z Bezpieczeństwa, który przyczynił się wybitnie do ujęcia bandy udekorowany został Srebrnym Krzyżem „Na polu chwały”.

KOLUMNA ROLNIKA

HODOWLA ŚWIŃ W GOSPODARSTWIE

(Dokończenie)

Przez pierwsze dwa tygodnie wyłącznym pożywieniem prosiąt jest mleko matki. Z początkiem trzeciego tygodnia zapotrzebowanie prosiąt zwiększa się tak, że ilość mleka wyssanego od maciory nie jest wystarczająca i zachodzi konieczność dokarmiania. Najkorzystniej jest stosować mleko krowie, a po kilku dniach zapoczątkować dodawanie sruły z jęczmienia i owsa. Gdyby istniała możliwość nabycia maczki mięsnej, obniżyłoby to znacznie koszt żywienia, zaoszczędzając zużycie mleka. W końcu czwartego tygodnia można zacząć dodawać niewielką ilość parowatych ziemniaków. Chcąc mieć silnie i dobrze wyrosnięte prosięta, do tego czasu winny one otrzymywać mleko pełne, a dopiero po ukończeniu czterech tygodni możemy zacząć dodawać mleko chude. W chwili rozpoczęcia dokarmiania dajemy na jedno prosię 1/8 ltr. mleka. Dawkę tę zwiększamy w miarę rozwoju prosiąt dochodząc w wieku 10 tygodni do 1 ltr. na dobę i sztukę. Sruły początkowo dajemy 100 gramów, zwiększamy stopniowo dawkę, dochodząc w 10 tygodniu do 800 gramów, a przy bardzo dobrym rozwoju prosiąt — nawet do jednego kilograma na dobę i sztukę. W braku mleka konieczne jest uzupełnienie brakującej ilości białka — paszą więcej skoncentrowaną jak makuch. Iniany.

Przy doborze pasz treściwych nigdy nie możemy pominąć owsa, który ma specyficzne działanie na rozwój młodego organizmu. Wpływ dodatni owsa spowodowany jest większą zawartością tłuszczu i to w formie najłatwiej przyswajalnej przez zwierzęta. Tłuszcz w tej formie pomaga do sprawnego funkcjonowania organizmu i lepszego wyzyskania pozostałych składników w paszach.

Karmić należy zadawać tylko w postaci gęstej papki, gdyż w tej formie jest najlepiej wykorzystana przez organizm zwierzęcia. A szczególnie prosięta przy takiej formie zadawanej paszy najlepiej się rozwijają. Należy bezwzględnie unikać zadawania paszy w formie rzadkiej polki, a przy skarmianiu większej ilości mleka, winnyśmy je podawać osobno do picia.

Mleko musi być bezwzględnie słodkie, albo zupełnie kwaśne. Mleko podkwaszone wywołuje silną biegunkę i z tego powodu jest dla prosiąt bardzo szkodliwe. Dla dokarmiania, najlepiej przeznaczając sasia dający z maciorą kójec, połączony małym otworem w dole klatki, przez który mogą przechodzić prosięta. Celem lepszego rozwoju gruczołów ślinowych, mających później duży wpływ na lepsze wykorzystanie pasz o dużej zawartości węglowodanów, należy dodawać prosiętom osobno do korytka póduszone, a nawet trochę przypalone ziarno najlepiej jęczmienia.

W zimie nie należy zapominać o dodawaniu prosiętom surowych okopowych — najlepiej posiekanej drobną marchwi, lub buraków. W paszach tych dostarczamy tak potrzebnych dla młodych organizmów witamin, a których w pozostałych paszach jest niedostateczna ilość.

Jako dodatek, stosować należy niewielkie ilości soli mineralnych, jak fosforan wapna, lub w braku tegoż — kredy szlamowanej. Dodatek ten zapewni normalny rozwój

kości i zabezpieczy prosięta od często występującej krzywicy, czy innych chorób pochodzących z powodu niedorozwoju kości. Dawka 3 — 5 gramów fosforanu wapnia dodana do paszy treściwej zabezpieczy normalny rozwój prosiąt. Poza tym niewielka ilość soli kuchennej dodawanej do paszy wpłynie na lepsze wyzyskanie jej. Mówiąc o dodatkach, należy wspomnieć o węglu drzewnym i drzew liściastych, dodatek który zabezpieczy prosięta przed wszelkimi zaburzeniami przewodu pokarmowego.

Karmienie prosiąt winno się odbywać w równych odstępach czasu z porządku częściej — a młodszy — porcjami, przechodząc później na trzy razowe karmienie. Punktualność w zadawaniu paszy prosiątom, jak zresztą i u innych zwierząt, winna być bezwzględnie przestrzegana, a utrzymanie czystości koryt ma tutaj specjalne znaczenie. Koryta u prosiąt na skutek zadawania rozwodnionej paszy, ulegają szybko zakwaszeniu i karmienie z takich koryt prowadzi naj

częściej do zaburzeń przewodu pokarmowego. Dlatego po skończeniu odpasu, należy usunąć resztki paszy z koryt, a pomyte koryta wyślawić na działanie słońca. W razie niemożności poddania koryt operacji słonecznej, najlepiej co najmniej raz w tygodniu wyszorować dokładnie koryta mlekiem wapniowym.

Przy kontrolowaniu prawidłowości rozwoju prosiąt, należy przeprowadzić ważenie ich pierwszy raz na drugi dzień po urodzeniu, drugie raz cztery tygodnie po urodzeniu. Następnie systematycznie w życie co 10 dni. W chwili odsadzenia prosiąt winny ważyć 15 — 20 kg. przystając dziennie 24 — 26 dkg.

Prosięta przeznaczone do hodowli, jako sztuki rozplodowe, zostawiamy przy maciorze 10 — 12 tygodni, wszystkie inne oddzielamy od maciory w wieku 8 tygodni. Odsadzenie przeprowadzamy powoli, w przedziale 3-4 tygodni dopuszczając coraz rzadziej prosięta do maciory. W międzyczasie prosięta nabierają samodzielności, ma

ciota zaś powoli się zasusza.

Wszystkie knurki przeznaczone na tuczą kastrujemy w wieku 8—9 tygodni. Z kastracją knurków nie należy zwlekać, gdyż w późniejszym okresie cięższe te operacje przechodzą.

Celem uzyskania prawidłowego rozwoju prosiąt należy im zapewnić ruch na świeżym powietrzu i słońcu, wypuszczając z maciory w ciepłe dni na okólnik, gdzie winny pozostawać większą część dnia. Ruch i powietrze specjalne znaczenie ma u sztuk przeznaczonych do rozplodu, gdyż w tych warunkach prosięta stają się ruchliwe, żerze odporne na choroby.

Sztuki ras wcześniej dojrzewających przeznaczone do tuczki, najlepiej zacząć tuczyć zaraz po odsadzeniu od maciory. Taki sposób tuczania jakkolwiek wydaje się drogi, faktycznie daje najlepsze rezultaty gotówkowe — najlepiej się opłaca, gdyż w stosunkowo krótkim czasie otrzymujemy materiał rzeźny, zapewniając sobie szybki obrót gotówki i niewielką ilość zużytej paszy.

Rachunkowość rolnicza — a organizacja gospodarstw

Tak, jak nauka organizacji gospodarstw jest streszczeniem i nie jako zakończeniem całokształtu nauk rolniczych — zarówno botaniki, jak i zwierzęcej, a także technologii rolniczej, zakończeniem swego rodzaju w nauce organizacji gospodarstw, to z właściwą nauką organizacji gospodarstw stoją w ścisłym związku inne pokrewne dziedziny wiedzy, które obejmujemy mianem ekonomiki rolniczej, przyczem składową częścią, zaraz na pierwszym miejscu po organizacji gospodarstw — jest rachunkowość rolnicza, dalej dopiero inne dziedziny pomocnicze, jak tekstylia, spółdzielczość rolnicza, polityka agrarna, historia i geografia agrarna i t. d. Takie jest zdanie wybitnych ekonomistów i znawców rachunkowości rolniczej m. m. H. Ohrt.

Powyższe wywody przytoczone zostały w celu podkreślenia udziału rachunkowości rolniczej, jak i ona reprezentuje w ekonomice rolniczej i jak bardzo jest zespolona z organizacją gospodarstwa.

Wynikłe korzyści z prowadzenia rachunkowości rolniczej, możemy ująć w sposób następujący:

1. Rachunkowość rolnicza w gospodarstwie daje wyniki całorocznego gospodarowania w cyfrach, które stanowią materiał do krytycznego sposobu gospodarowania, a zatem pobudzają rolnika do intensywnego myślenia, zmniejszają do szukania błędów w dotychczasowym sposobie gospodarowania, pozwalają na wnikanie w drobne szczegóły, składające się na całość danej gałęzi produkcji w gospodarstwie, a co za tym idzie rozwijają zmysł oszczędności, tąd po rządku i przedsiębiorczości.

2. Uzyskane z szeregu gospodarstw wyniki rachunkowe, stanowią bogaty materiał do planowania na dalszą metę, pracę nad podniesieniem rolnictwa i stwarzają podstawę do poczynania władz w dziedzinie polityki agrarnej. Ekonomisci, posiadając uporządkowany statystycznie, czy porównawczy materiał rachunkowy z całego

szeregu gospodarstw, mogą wyszukać nowe właściwe dla danych warunków ekonomiczne drogi i metody, a za tym wyniki rachunkowe stanowią doniosłe znaczenie dla nauki, gdyż służą do nauk racjonalnej organizacji gospodarstw.

Jak z powyższego wynika, organizacja gospodarstw do swego uzupełnienia potrzebuje rachunkowości rolniczej, zaś rachunkowość rolnicza stanowi podstawę do nauki racjonalnej organizacji gospodarstw, czyli że obydwa te działy są ściśle ze sobą nierozdzielalne całości. A za tym każde gospodarstwo zagospodarowane winno u siebie prowadzić rachunkowość rolniczą, bo tylko wtedy będzie mogło nosić miano gospodarstwa przyrodniczego.

Rok bieżący nie pozwolił zwrócić się do rachunkowości rolniczej w większej ilości gospodarstw rolnych, która ta została zapoczątkowana dopiero w 60-ciu gospodarstwach, którym można było doręczyć tylko niezbędne notatniki, właściwe książki rachunkowe zostały doręczone ze znacznym opóźnieniem, niemniej jednak rok ten będzie okresem próbnym, będzie zaprawą do dalszego systematycznego prowadzenia rachunkowości.

Z całą satysfakcją obserwujemy rachunkowość rolniczą w gospodarstwie, gdzie rolnik przywykł już do rachunkowości i poprostu nie może sobie wyobrazić prowadzenia gospodarstwa bez rachunkowości. Niektórzy posiadają zestawienia roczne z całego szeregu lat i twierdzą, że właśnie te zestawienia uczą ich gospodarować. Niestety takie gospodarstwa należą do wyjątku. Jak wykazała statystyka w roku 1929 i ostatnich latach przed wojną na 1000 gospodarstw prowadzono rachunkowość rolniczą w 100 gospodarstwach średnich i większych, oraz w 5-ciu gospodarstwach małych. Taki stan dalej istnieć nie może. Rolnictwo nasze musi sta-

nać na wyższym poziomie, a stać nie wtedy, gdy każdy gospodarz gospodarować będzie z ołówkiem w rękę, kiedy nauczy się myśleć o swoim gospodarstwie i na uświadczonych swych błędach będzie się uczyć szukać lepszych dróg. Choć tym młode nasze pokolenie musi się uczyć zawodu rolniczego od podstaw, a jak wykazaliśmy przed tym podstawą nauki o rolnictwie, a szczególnie organizacji gospodarstw — jest rachunkowość. Rachunkowość ta musi zaistnieć, aby dać własny materiał do naukowych rozważań.

Wstyd się robi człowiekowi na samą myśl, że nasze uczelnie czepią potrzebny materiał z zagranicy, a głównie z Niemiec. Materiał który nie zawsze odpowiada naszym warunkom miejscowym, bo właściwie taki materiał winien powstać z warsztatów, do których ma być zastosowany, t. zn. z naszych własnych gospodarstw. Część ciwo Państwa Inst. Nauk Gosp. Wilejskiego w Puławach stara się łukę tę wypełnić, ale niestety brak mu materiału źródłowego, jakim są książki rachunkowe, z ujętym w cyfry zamknięciem rocznym. Trzeba się z tym zgodzić, że obecnie gospodarujemy w nowych warunkach, a za tym dane cyfrowe przedwojenne dziś mają małe zastosowanie. Musimy jak najszybciej dążyć do uzyskania nowego materiału, bo tylko ten będzie odzwierciedleniem stanu obecnego. A przecież rolnictwo polskie ma stać się potęgą Państwa w wyniku dokonanych reform rolnych. Rolnicy polscy muszą się dostosować do tych reform.

Związek S. Ch. wzięwszy na swe barki pracę nad podniesieniem kultury i dobrobytu wsi, pójdzie z jak największą pomocą rolnikom — rachunkowiczom, dostarczy potrzebnych książek rachunkowych, posłuży bezpłatną pomocą fachową, by tą drogą umożliwić racjonalne prowadzenie rachunkowości rolniczej i doprowadzić do postawienia poszerzonego gospodarstwa na wyższym poziomie.

Kilka szczegółów o planie odbudowy energetyki i elektryfikacji w okręgu białostockim

Zagadnienie rozwoju energetyki i elektryfikacji kraju zajmuje w Trzyletnim Planie Gospodarczym Polski jedną z najważniejszych pozycji. Jest to rzecz zupełnie zrozumiała, jeśli się weźmie pod uwagę, że od stanu rozwoju energetyki i elektryfikacji zależy w wielkim stopniu poziom życia zarówno gospodarczego jak i kulturalnego społeczeństwa i że Polska dotychczas zajmowała pod względem ilości przypadającej na głowę mieszkańca energii elektrycznej jedno z ostatnich miejsc w Europie.

W spadku po okupancie otrzymaliśmy prawie kompletną ruinę w dziedzinie urządzeń energetycznych. Wróg cofając się zniszczył wiele elektrowni, maszyny zaś częściowo rozbił, częściowo wywiozł w głąb Niemiec. To też w pierwszej chwili po wyzwoleniu sytuacja w dziedzinie energetyki, zwłaszcza w naszym województwie, przedstawiała się wprost rozpaczliwie. I trzeba było nie lada wysiłków i poświęceń ze strony robotników, techników i inżynierów, ażeby w tak stosunkowo krótkim czasie, jaki upłynął od chwili wyzwolenia do dziś, odbudować energię w tym stopniu, w jakim to zostało już dokonane. Obecnie produkcja energii elektrycznej w naszym województwie stanowi już więcej niż 60 proc. stanu przedwojennego.

Mimo jednak tych niewątpliwych sukcesów pozostaje jeszcze bardzo wiele do zrobienia i w dalszym ciągu cały zespół pracowników energetycznych musi wytężyć wszystkie swoje siły aby doprowadzić rozpoczęte dzieło do końca. Dalsza odbudowa na tym polu odbywać się jednak będzie w ramach Trzyletniego Planu Gospodarczego.

Trzyletni Plan odbudowy energetyki w naszym województwie rozpada się na zasadnicze trzy działy, z których pierwszy obejmuje odbudowę siłowni, drugi odbudowę sieci trzonowej i elektryfikację wsi i miasteczek.

Jasnym jest, że realizacja pierwszego działu stanowi niezbędny warunek dla realizacji obu pozostałych działów, stąd też odbudowę siłowni w dalszym ciągu zostaje poświęcona najmniejsza, a nie dotychczas uwaga.

Głównym źródłem energii elektrycznej w naszym województwie jest elektrownia w Białymstoku. Źródło to musi jednak być nasycone i połączone siecią ze wszystkimi powiatowymi ośrodkami, aby mogło naprawdę spełnić rolę centralnego źródła energii w województwie. W celu doprowadzenia do tego celu przewiduje się zabiegi i zainstalowanie turbozespołu o mocy 7500 kilowatów, budowę kotła i właściwie dokonanie budowy o wydajności 19 ton pary i urządzenie chłodni kominowej. Planuje się również wybudowanie wielkich warsztatów

elektryczno-mechanicznych, w których by można było przeprowadzać wszelkie roboty reparacyjne tych maszyn i urządzeń technicznych elektrowni.

Poza wzmocnieniem elektrowni w Białymstoku Plan Trzyletni przewiduje również dalszą odbu-

dowę powiatowych ośrodków energetycznych, a mianowicie: w Suwałkach ma być zainstalowany nowy turbozespół o mocy 500 kw., w Łomży — o mocy 650 kw.,

w Elku w gazowni miejskiej zostaną uruchomione dwa dalsze piece gazowe, w Olecku zaś i w Goldapie zniszczone przez okupanta gazownie mają być odbudowane całkowicie.

Te ośrodki energetyczne powiatowe zostaną połączone z białostocką elektrownią w ten sposób, by wszystkie miasta i większe osady naszego województwa mogły być zaopatrywane w energię elektryczną. W tym celu przewiduje się w rozpoczynającym się trzyleciu budowę 750 km sieci wysokiego napięcia, która przebiegać będzie w różnych kierunkach, jak np: Białystok — Wysoko — Mazowieck — Zambrów — Łomża — Ostrow Mazowiecki, Białystok — Sokółka — Krynki, Białystok — Knyszyn — Suchowola — Augustów i t.d.

Trzyletni plan elektryfikacyjny naszego województwa przewiduje nie tylko zaopatrzenie w prąd elektryczny miast i miasteczek, pozbawionych go dotychczas, przewiduje on również elektryfikację co najmniej 70-tu wiosek. W związku z tym zostanie zbudowana sieć elektryczna niskiego napięcia o długości 550 km, przebiegająca wzdłuż ulic miast, miasteczek i wsi i doprowadzająca prąd do każdego domu. Zostanie przy tym zbudowanych 250 podstacji transformatorowych, przetwarzających prąd wysokiego napięcia na prąd o niskim napięciu.

Pełna realizacja zamierzeń Planu Trzyletniego w dziedzinie elektryfikacji naszego województwa da możliwość przyłączenia do sieci co najmniej 13500 domów, zwiększając liczbę odbiorców prądu o 22500, czyli o 80 proc. obecnego stanu.

Bohaterski ORMO-wiec odznaczony krzyżem zasługi

Końskie. We wsi Futcowie w powiecie Koneckim banda leśna przetrwała w przededniu wyborów do konsektu na Obwodową Komisję Wyborczą.

Przeszedł tam ORMO-wiec Armada Henryk, który mimo pięciu ciężkich ran zadanych mu z broni antymotecznej, nie tylko obronił Komisję Obwodową, ale ostatecznie bandytów do chwili przybycia z oddziałem KBW.

Banda w liczbie 24 osób ujęto. Ob. Armada, przebywający w szpitalu wraca stopniowo do zdrowia. Dnia 21 bm odbyła się uroczysta dekoracja bohaterskiego ORMO-wca srebrnym Krzyżem Zasługi, przyznawanym mu przez Prezydium Krajowej Rady Narodowej.

4 NSZ-owskich bandytów skazano na śmierć

Bydgoszcz. Wojskowy Sąd Rejonowy w Bydgoszczy skazał w trybie doraźnym na karę śmierci 4 członków NSZ-owskiej bandy „Cichociąg”, która gromadziła na terenie powiatu lubawskiego.

Skazani na śmierć Józef Gryckiewicz (ps. rd. Brzoza), Henryk Kłodzieński („Wisłorita”), Alojzy Górecki (ps. Cyga) i Jan Górecki. Ich ciała na miejscu zamordowania kilku milicjantów i żołnierzy oraz szeregu napadów rabunkowych. Bandyci przyznali się do winy.

Szoferzy, którzy wyróżnili się w akcji wyborczej

Kierowcy samochodów, przydzielonych do akcji wyborczej, swą sumienną pracą przyczynili się w znacznej mierze do wygranej na tym odcinku, za co należą im się słowa uznania i podziękowania.

W szczególności wyróżnili się kierowcy samochodów, przydzielonych do dyspozycji Delegatstwa Wojsk Bezpieczeństwa Wewnętrznego, a mianowicie:

1. Jędrzejewski Kazimierz z Wydziału Komunikacyjnego Urz. Woj.
2. Zajackowski Bolesław z Wydziału Komunikacyjnego Urz. Woj.
3. Lisowski Wacław i pomocnik Wejtelewicz Jan z Oddz. „Spółem”.
4. Franciszkiewicz Józef z Białostockiej Spółdzielni Spożywców.
5. Malinowski Feliks z Państw. Przetwórci owoców i jarzyn.

6. Ruciński Józef z Akcji Słowej w Sopotcie

Vice wojewoda:
A. Korowski.

Produkcja Państwowych Zakł. Rymarskich w Białymstoku

Państwowe Zakłady Rymarskie, przy ul. Waszyngtona, zatrudniające 33 osób, w ostatnim kwartale br. wyprodukowały 70 par uprząży parokonnej, 26 kontarów i 677 par wojskowych. Artykuły te zostały przekazane do Centrali Przemysłu Skórzanego w Ł. d.

W pierwszym kwartale br. przewiduje się wyprodukować 100 par uprząży. W celu przygotowania nowych kadr pracowników wykwalifikowanych w zakładach szkoli się 8 uczniów. W końcu stycznia br. Państwowe Zakłady Rymarskie zostaną przeniesione do Garbarni Nr. 1 przy ul. Piłsudskiego.

Nieurzędowa tabela wylosowanych premii Pożyczki Odbudowy Kraju 1946 r. emisji „B” w losowaniu w dniu 23 stycznia 1947 r.

Premie po zł. 500.000					
Seria Nr 15466	Obligacja Nr 32	11880	23		
15466	20	11674	10		
15466	20	18334	42		
15466	20	11674	42		
Seria Nr 19816	Obligacja Nr 35	18725	7		
14391	41	18725	15		
16251	22	14382	37		
14086	8	12348	7		
Premie po zł. 100.000		14455	20		
Seria Nr 11051	Obligacja Nr 14	11385	1		
15389	50	15715	9		
14455	14	14455	15		
12547	37	11681	38		
18062	47	19111	38		
14382	3	15389	39		
Premie po zł. 50.000		17572	22		
Seria Nr 11681	Obligacja Nr 14	12547	35		
14086	18	14666	41		
14157	11	11219	20		
14665	13	10729	26		
14086	2	11880	15		
11674	27	19357	32		
11674	15	11674	8		
14666	49	14791	37		
18334	45	16251	7		
14086	44	14455	48		
18334	44	18749	28		
19816	23	10365	37		
11219	33	14665	32		
13691	23	11177	49		
11869	32	14157	26		
11385	35	16251	35		
14474	41	13455	13		
19687	12	12547	20		
14665	20	10365	14		
19111	7	14474	50		
14643	24	14666	38		
14391	41	14474	17		
14666	6	11385	20		
11880	7	10537	43		
19111	2	14382	22		
12348	8	18062	2		
13633	20	10369	11		
10729	24	10365	13		
10174	45	11177	20		
11869	31	19111	18		
16251	17	13691	45		
13691	44	14455	36		
13633	1	14643	50		
10537	5	14157	5		
10537	20	11880	38		
14157	14	10365	39		

Podziękowanie

Ta doniesienie o podziękowaniu Naczelnemu Lekarzowi, Chirurżowi i Specjalistce w Białymstoku, doktorom Stasiwiczowi, Zabłocnemu, Giedrońcowi oraz pani Białkowskiej za bezinteresowną pomoc udzieloną mojemu synowi Henrykowi podczas jego ciężkiej choroby. Dzięki dobrej i fachowej opiece lekarskiej po ciężkiej chorobie wrócił do normalnego zdrowia.

P. Czarniawski

Kenneth Roberts